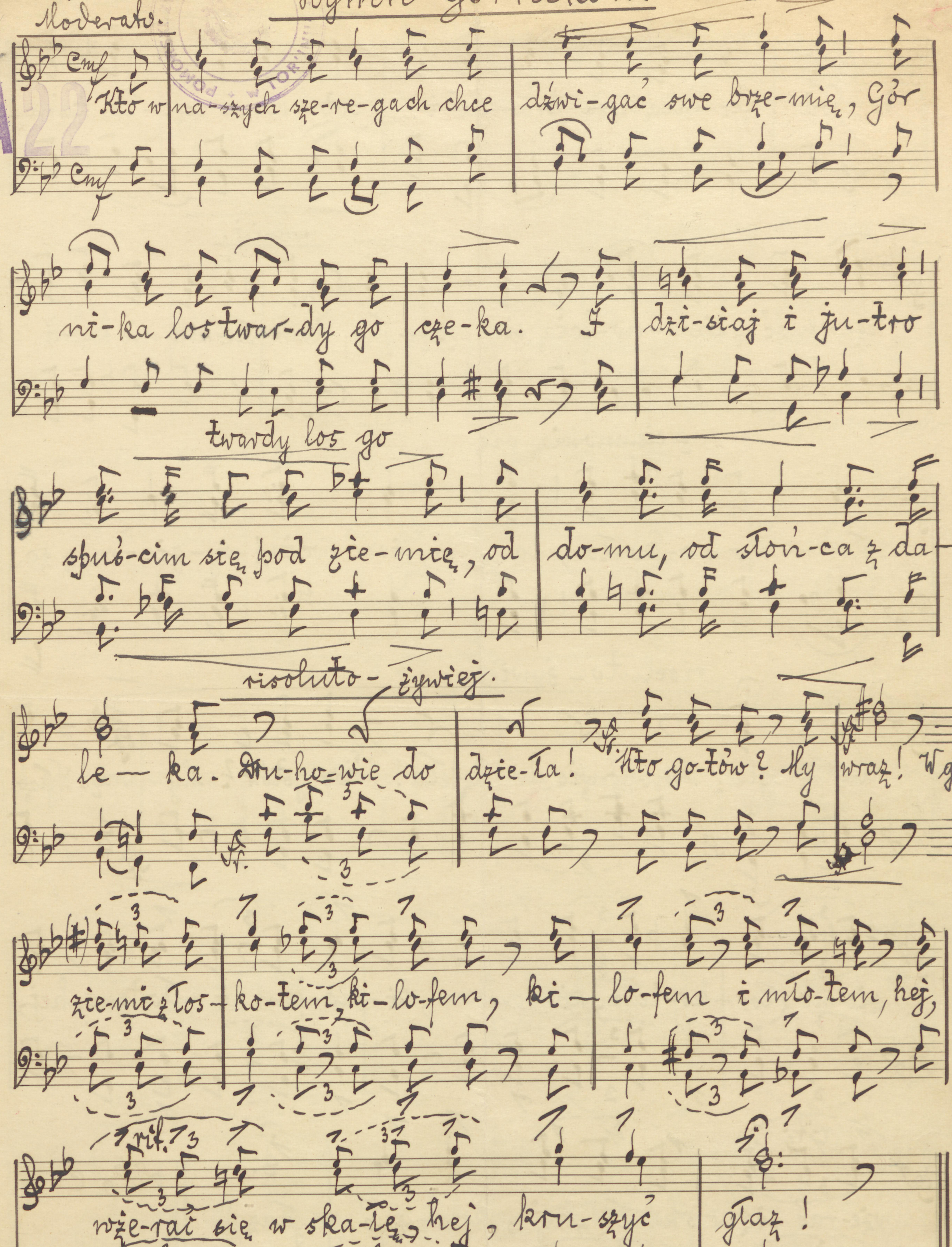
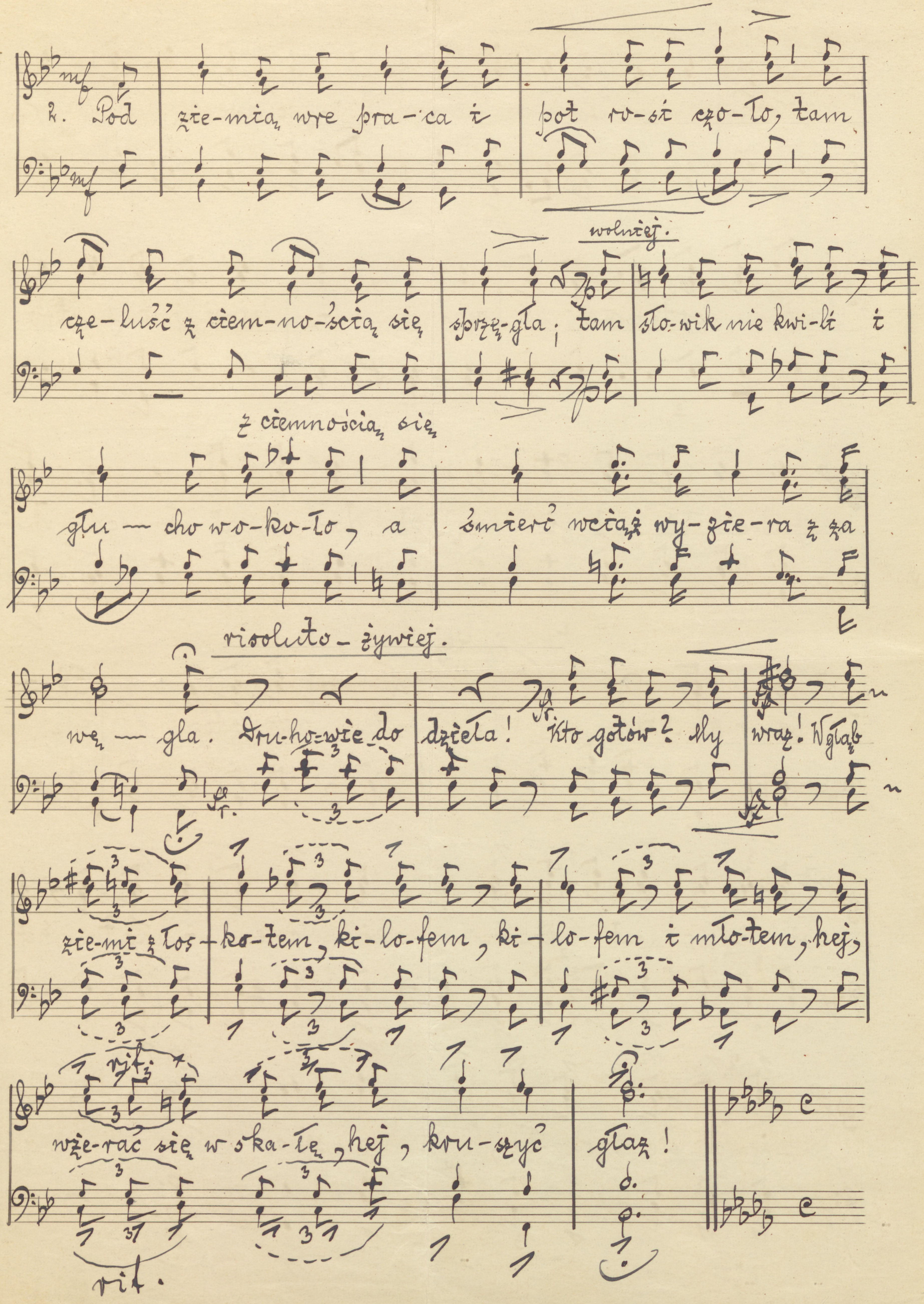
Chór męski.

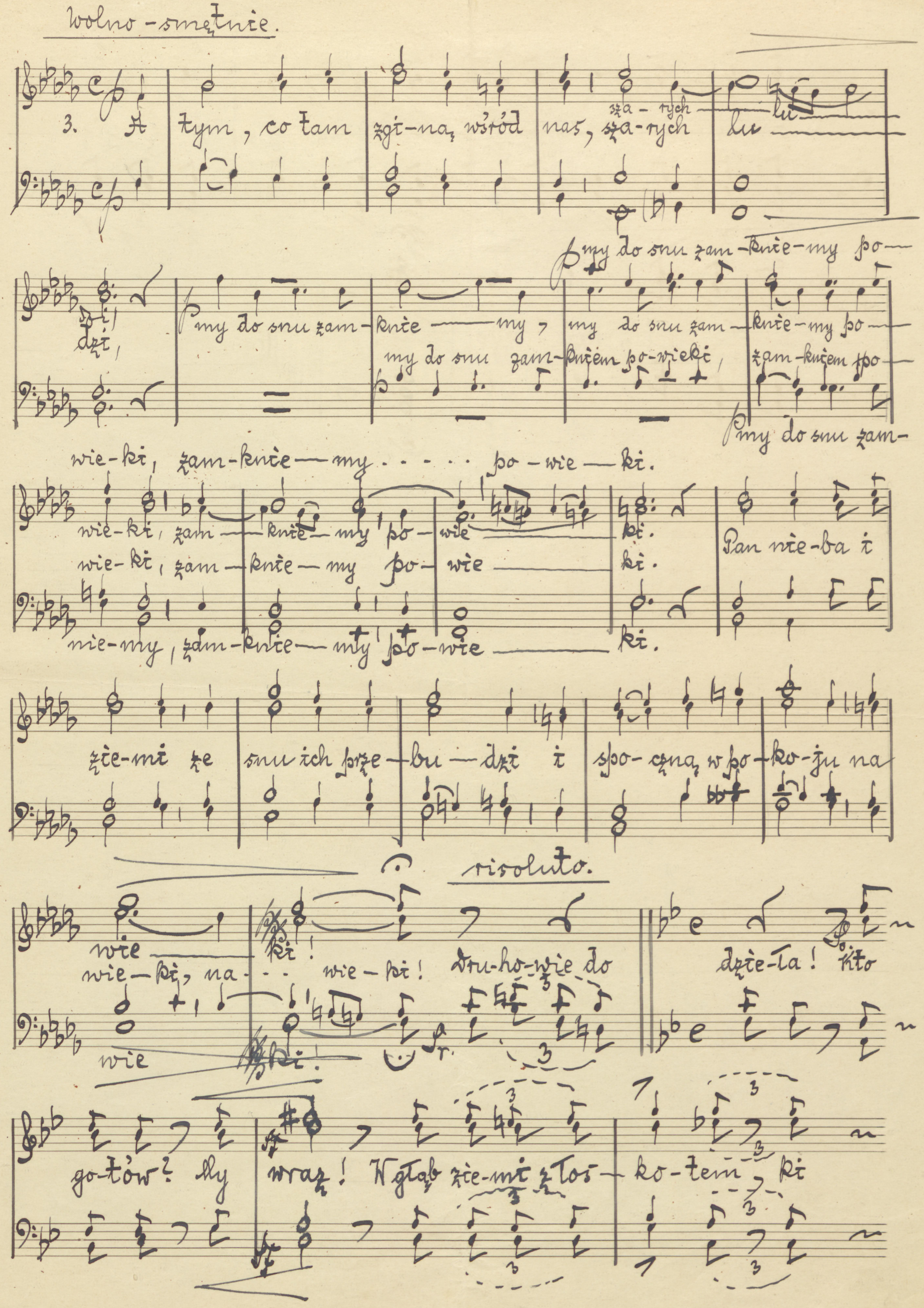
Stanisław Łuczak.

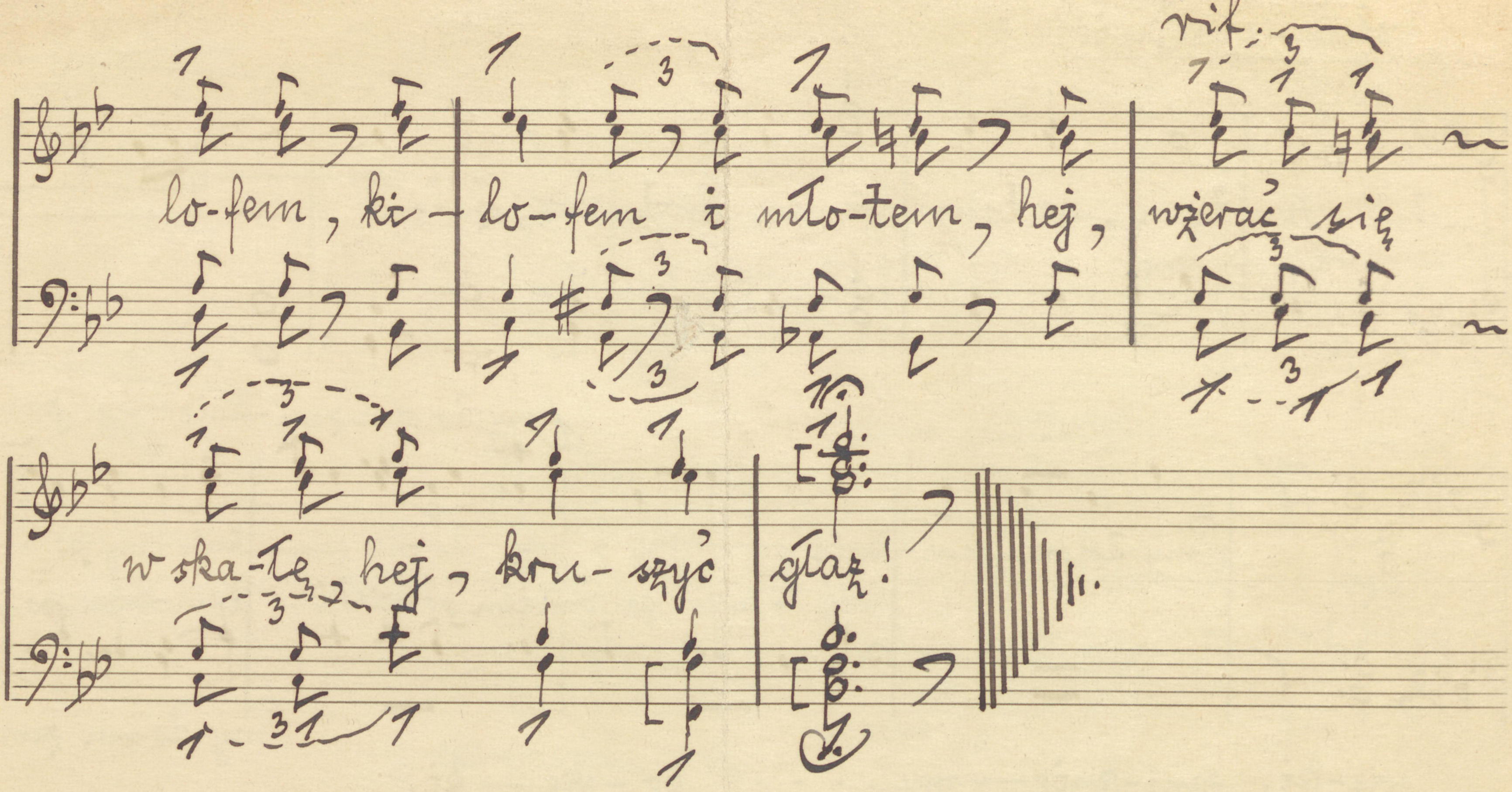
Godło: Kilof.

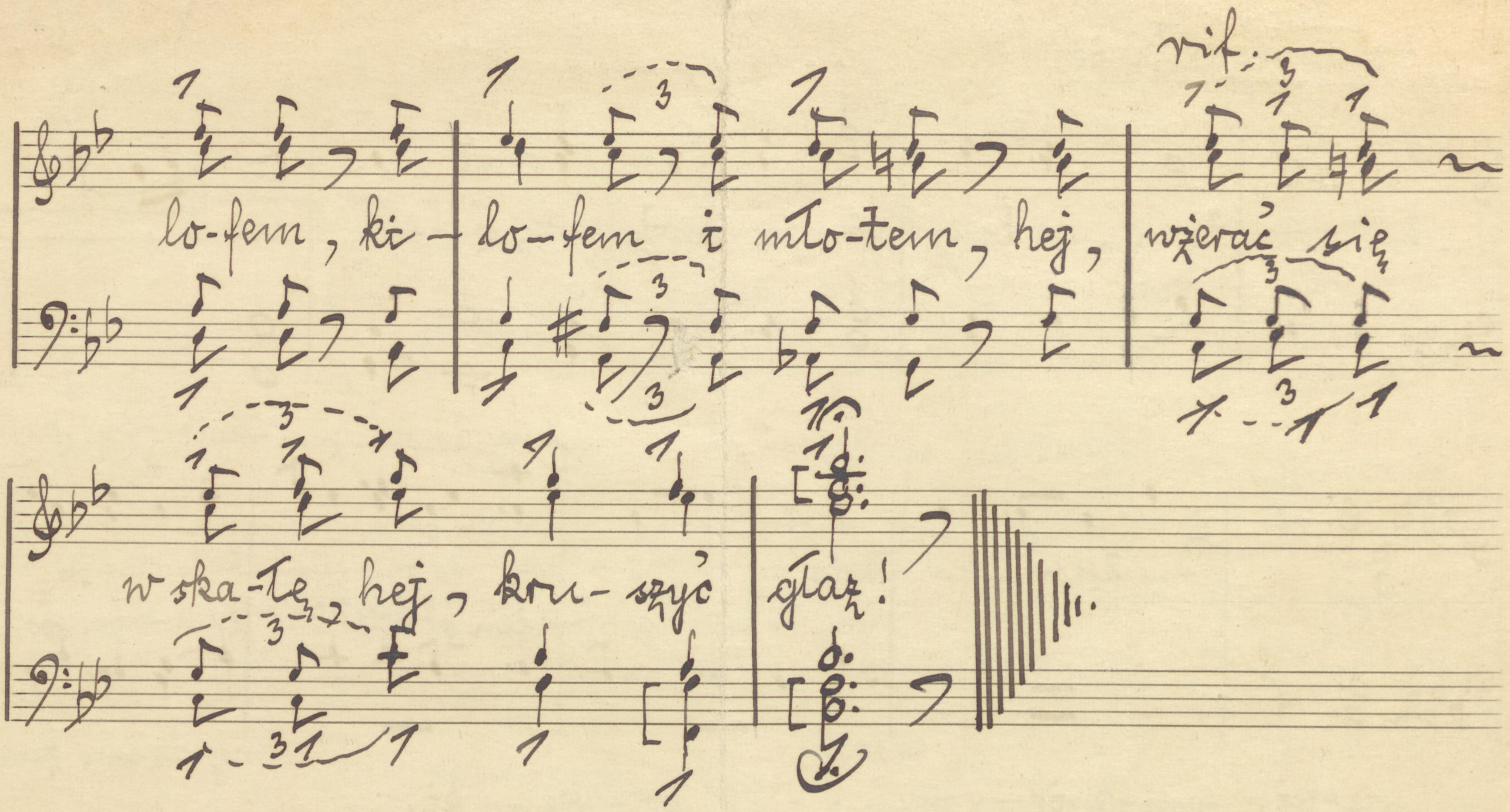
Hymn Górników.




2. Pod ziemią wre praca i pot rosi czoło, tam
wolniej.
czeluść z ciemnością się sprzęgła, tam słowik nie kwili i
z ciemnością się
głucho wokoło, a śmierć wciąż wyziera z za
risoluto - żywiej.
węgla. Druhowie do dzieła! Kto gotów? My wraz! W głąb
ziemi z łoskotem, kilofem, kilofem i młotem, hej,
wżerać się w skałę, hej, kruszyć głaz!
rit.


Wolno - smętnie.
3. A tym, co tam zgina wśród nas, starych lu-
starych
dzi,
my do snu zamknie — my, my do snu zamknie-my po-
my do snu zamkniem powieki, zamkniem po-
my do snu zamknie-my po-
my do snu zam-
wieki, zamknie — my .... po — wie — ki.
wieki, zamknie — my po- wie ki. Pan nieba i
wieki, zamknie — my po- wie — ki.
niemy, zamknie — my po — wie — ki.
ziemi ze snu ich przebudzi i spoczną w pokoju na
risoluto.
wie — ki! wie-ki, na - wie-ki! Druhowie do dzieła! Kto
wie — ki!
gotów? My wraz! W głąb ziemi z łoskotem, ki


rit.
lo-fem, ki- lo-fem i mło-tem, hej, wżerać się
w ska-łę, hej, kru- szyć głaz!


rit.
lo-fem, ki-lo-fem i mło-tem, hej, wżerać się
w ska-łę hej, kru-szyć głaz!